

Mieczysław Szaciński

Współautorstwo według ustawy z 4 lutego 1994 r. o Prawie autorskim i prawach pokrewnych

Palestra 39/3-4(447-448), 40-45

1995

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Współautorstwo według ustawy z 4 lutego 1994 r. o Prawie autorskim i prawach pokrewnych

Artykuł 9 ust. 1 ustawy z 4 lutego 1994 r. o Prawie autorskim i prawach pokrewnych stwierdza lakonicznie, że współtwórcom prawo autorskie przysługuje wspólnie. Omówienie przepisów nowej ustawy, dotyczących, dzieła wspólnego, należy poprzedzić zajęciem stanowiska co do pojęcia współautorstwa.

I.

W prawie porównawczym w licznych ustawach przyjmuje się jako wystarczającą przesłankę powstania dzieła wspólnego – współtworzenie.

Tak jest np. w portugalskim kodeksie prawa autorskiego i praw sąsiednich z 17 września 1985 r., który w art. 16 stanowi, że dziełem wspólnym jest utwór stworzony przez kilka osób bez względu na to, czy wkłady osobiste mogą być określone¹. Podobnie francuski kodeks własności intelektualnej z 1 lipca 1992 r. (ze zm.) uznaje w art. 113–2 i 113–3 za dzieło wspólne, utwór stworzony przez kilka osób fizycznych bez względu na to, czy możliwe jest rozróżnienie udziałów współautorów. Współtworzenie, jako jedyną przesłankę, wymienia art. 7 szwajcarskiego prawa autorskiego z 9 października 1992 r. W myśl § 11 bułgarskiego prawa autorskiego

z 1956 r. (ze zm.), prawo autorskie do dzieła stworzonego przez dwóch lub więcej autorów należy do współautorów niezależnie od tego, czy utwór stanowi nierozdzieloną całość, czy też złożony jest z oddzielnych części.

Z kolei § 5 węgierskiego prawa autorskiego z 1969 r. (ze zm.), określając dzieło wspólne obejmuje nim zarówno utwory niepodzielne, jak i dające się dzielić na części stworzone przez poszczególne autorów.

Do drugiej grupy ustawodawstw należą przepisy, które przyjmują dwie przesłanki dzieła wspólnego: współtworzenie i niepodzielność dzieła lub niesamoistność poszczególnych wkładów twórczych.

Takie stanowisko zajmuje m.in. niemiecka ustawa o prawie autorskim z 9 września 1965 r. (ze zm.), która w § 8 ust. 1 stanowi, że jeżeli kilka osób stworzyło dzieło wspólne tak, że ich wkłady twórcze nie mogą być odrębnie wykorzystane – są one współautorami dzieła.

Podobnie art. 6 duńskiego prawa autorskiego z 31 maja 1961 r. (ze zm.) stanowi, że jeżeli utwór został stworzony przez dwóch lub więcej autorów, a wkłady ich nie stanowią dzieł samodzielnych, autorom służy wspólne prawo do dzieła.

Także wg art. 9 łotewskiej ustawy o prawie autorskim i prawach sąsiednich z 11 maja 1993 r. – jeżeli utwór został stworzony przez dwóch lub więcej autorów, których wkłady indywidualne nie mogą być rozłączone w postaci dzieł niezależnych, prawo autorskie do utworu należy wspólnie do współautorów.

II.

W doktrynie jako cechy charakterystyczne dzieła wspólnego wymienia się: współpracę, niepodzielność dzieła lub niesamoistność poszczególnych wkładów twórczych.

Przy czym jedynie pierwsza cecha jest powszechnie przyjęta jako niezbędna do powstania utworu wspólnego.

W literaturze niemieckiej podkreśla się, że udział w dziele wspólnym powinien wykraczać poza opracowanie własnego wkładu. Dzieło wspólne powstaje przez wspólną twórczą pracę. Współdziałanie autorów musi być zamierzone².

Każdy ze współtwórców powinien w procesie tworzenia oddziaływać na kształtowanie się wkładów innych autorów, w celu ich zsynchronizowania ze wspólną wizją całości dzieła³. Udział w dziele wspólnym powinien wykraczać poza opracowanie własnego wkładu⁴. Dlatego przy współautorstwie każdy autor ma udział w całości dzieła⁵.

Doktryna francuska za przesłankę powstania dzieła wspólnego uznaje współpracę autorów⁶.

Gdy wszystkie części dzieła są efektem wspólnego tworzenia, zachodzi wówczas wspólność bezwzględna; gdy autorzy nie tworzą wspólną pracą wszystkich fragmentów dzieła – następuje przypadek wspólności względnej.

Możliwe są również sytuacje pośrednie, gdy jedna część utworu jest przedmiotem wspólności bezwzględnej, a druga część – wspólności względnej.

Jeżeli dzieło stanowi niepodzielną całość, prawa autorów traktowane są jako niepodzielne. Jeżeli utwór nie stanowi niepodzielnej całości – prawa autorskie mogą być bądź niepodzielne (jeżeli wszyscy współautorzy uczestniczyli w opracowaniu każdej części dzieła), bądź podzielne (jeżeli określone części dzieła były stworzone przez poszczególnych autorów)⁷.

W doktrynie szwajcarskiej również przyjmuje się, że przesłanką powstania dzieła wspólnego jest wspólne tworzenie. Wzajemne oddziaływanie i współpraca w celu osiągnięcia wspólnie zamierzonego rezultatu odróżniają współautorów od tych autorów, którzy powstałe niezależnie utwory wiążą ze sobą w celu łącznej eksploatacji⁸.

Według niektórych autorów, dziełem wspólnym jest utwór stworzony wspólnie lub w porozumieniu co do zadania twórczego i wzajemnego podporządkowania się uzgodnionej koncepcji z zastrzeżeniem, że wkłady twórcze nie mogą być rozłączne lub nie nadają się do odrębnego wykorzystania⁹.

W literaturze polskiej zdaje się panować pogląd – do którego się przyłączam – że nie może powstać dzieło wspólne bez porozumienia współautorów co do całości utworu i współdecydowania o jego kształcie¹⁰.

Pojęcie współtwórczości wskazuje na wspólne tworzenie dzieła, czego warunkiem jest porozumienie autorów¹¹.

Uznanie autora za współtwórcę opierać się powinno na ocenie jego udziału w kształtowaniu całego dzieła¹².

Intensywność wzajemnego oddziaływania współautorów na ich wkłady twórcze może być różna, ale nie ma decydującego znaczenia, czy wkłady twórcze mogą być wyodrębnione lub mieć zdolność do samodzielnego eksploataowania.

Takie również stanowisko w przedmiocie pojęcia współtworzenia, jakkolwiek niejednolite, zajęło orzecznictwo Sądu Najwyższego. Przeważały poglądy, których wyrazem jest orzeczenie z 10 lutego 1970 r., II CR 666/69, w którym Sąd Najwyższy wyraził pogląd, że współautorstwo kształtuje się w sferze procesu twórczego i jego wyników w zakresie treści i formy dzieła¹³.

Podobnie w orzeczeniu z 19 lipca 1972 r., II CR 575/71, Sąd Najwyższy uznał, że współtwórczość w rozumieniu prawa autorskiego występuje jedynie przy istnieniu porozumienia współtwórców co do stworzenia wspólnym wysiłkiem wspólnego dzieła. Zdaniem Sądu Najwyższego, prawo autorskie nie zna przypadku powstania *ex lege* wspólnych praw autorskich, niezależnie od woli twórców¹⁴.

Twórcze oddziaływanie autorów na ukształtowanie całego dzieła jest jedyną przesłanką współautorstwa także zgodnie z ustawą z 1994 r. bez względu na to, czy wkłady twórcze połączone zostały w niepodzielną całość, czy też mogą być przedmiotem odrębnego wykorzystania.

III.

Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych z 1994 r. przyjęła dla autorskich praw majątkowych przysługujących współtwórcom odpowiednie stosowanie przepisów kodeksu cywilnego o współwłasności w częściach ułamko-

wych (art. 9 ust. 5). W niektórych ustawach prawa autorskiego opowiedziano się za konstrukcją współności (współwłasności) łącznej.

Charakterystyczną ewolucję w omawianym przedmiocie przeszło prawo niemieckie. Odstąpiło od konstrukcji współwłasności w częściach ułamkowych, jako nie odpowiadającej naturze współautorstwa, na rzecz współwłasności łącznej. Uznano, że współautorstwo opiera się na szczególnie bliskiej wspólnocie twórców, wynikającej ze współdziałania, której prawnym wyrazem w sferze majątkowej powinna być wspólność łączna¹⁵.

Nawiązano w ten sposób do koncepcji O. Gierke'go, który pisał, że stworzenie we współpracy dzieła wspólnego powoduje powstanie współautorstwa mającego charakter wspólnego prawa. Gdy stworzone przez różnych autorów części dzieła dają się odróżnić powstaje w osobie każdego twórcy odrębne prawo autorskie do opracowanej przez niego części składowej. Natomiast do całości dzieła powstaje wówczas również współautorstwo „zur gesamten Hand”¹⁶.

Przyjęcie stosowania do praw majątkowych konstrukcji współwłasności w częściach ułamkowych może stwarzać sytuacje, w których ich wykonywanie naruszać będzie autorskie dobra osobiste, a w szczególności prawo decydowania o udostępnieniu utworu publiczności i prawo do integralności utworu, biorąc pod uwagę wyżej podaną charakterystykę dzieła wspólnego.

W doktrynie dostrzeżono mogące występować trudności. S. Grzybowski pisał, że przepisów o współwłasności w częściach ułamkowych nie da się zastosować bezpośrednio do praw autorskich skoro

dotyczą one rzeczy¹⁷. Według J. Błęszyńskiego, nie jest możliwe konstruowanie udziałów w odniesieniu do wykonywania autorskich dóbr osobistych¹⁸.

J. Barta, dostrzegając możliwość kolizji praw majątkowych z prawami osobistymi, wyraził pogląd, że nie stanowi wykonywania zwykłego zarządu prawami majątkowymi „takie korzystanie z prawa, przy którym zaangażowane są silnie autorskie dobra osobiste”¹⁹.

Nie wydaje się, aby brzmienie art. 9 ust. 5 ustawy zamykało drogę do umownego uregulowania stosunków majątkowych na zasadach współwłasności łącznej. Należy mieć na uwadze, że autorzy nieraz ustalają stosunki majątkowe na zasadach wspólności łącznej zawierając umowę spółki cywilnej.

Zgodnie z art. 863 § 1 k.c. kontrahent umowy spółki cywilnej nie może rozporządzać udziałem we wspólnym majątku, ani udziałem w poszczególnych składnikach tego majątku, ale art. 869 k.c. stwarza możliwość wypowiedzenia udziału w spółce w określonym terminie, a z ważnych powodów nawet ze skutkiem natychmiastowym.

Postanowienia art. 9 Prawa autorskiego nie zawierają stosowanych na ogół zwrotów pozwalających na sklasyfikowanie przepisu jako *iuris cogentis* (np. że wola stron dyspozycje przepisu nie mogą być wyłączone lub ograniczone).

Trafnie w doktrynie podkreślono, że w braku wyraźnej wskazówki w tekście przepisu ustalenie jego charakteru należy do wykładni, w szczególności do interpretacji teleologicznej²⁰.

Wykładnia celowościowa powyższego przepisu uwzględniająca uzasadnione interesy twórcze i materialne współautorów, jak i mająca na względzie dobro

odbiorców kultury, pozwala sklasyfikować postanowienia art. 9, jako dyspozytywne, dopuszczające inne umowne uregulowanie.

Zgodnie z art. 9 ustawy o Prawie autorskim i prawach pokrewnych z 1994 r. domniemywa się, że udziały współtwórców są równe. Każdy ze współtwórców może jednak żądać określenia wielkości udziałów przez sąd na podstawie wkładów pracy twórczej. W praktyce korzystanie z tego przepisu może nasuwać trudności przy określaniu ilościowego i jakościowego wkładu twórczego.

Współtwórca może wykonywać prawo autorskie do swojej części utworu mającej samodzielne znaczenie, jeżeli nie powoduje to uszczerbku dla praw pozostałych twórców. Do wykonywania prawa autorskiego do całości utworu potrzebna jest zgoda wszystkich współtwórców. W odróżnieniu od przepisu art. 199 k.c., w braku takiej zgody, każdy ze współtwórców (a nie współwłaściciele, których udziały wynoszą co najmniej połowę) może żądać rozstrzygnięcia przez sąd, który orzeka uwzględniając interesy wszystkich autorów.

Wyłączenie możliwości dysponowania własnym wkładem twórczym przez współautora wynikać może z faktu wspólności bezwzględnej, gdy wkłady twórcze poszczególnych autorów nie dają się wyodrębnić lub gdy nie mają zdolności do samostrojnej eksploatacji. Na przykład muzyka skomponowana do filmu może nieraz być wykorzystana samodzielnie na innych polach eksploatacji, ale można mieć do czynienia z muzycznym podkładem obrazu zmierzającym jedynie do zwiększenia efektów części wizualnej filmu, ale nie dającym się wykorzystać w oderwaniu od filmu.

Przez samodzielne znaczenie części utworu rozumieć należy jego zdolność do eksploatacji niezależnej od pozostałej części dzieła. Postanowienia art. 9 ust. 2 powołanej ustawy stanowiły źródło wyrażonego w doktrynie poglądu, że rozporządzenie częścią utworu mającą samodzielne znaczenie nie wymaga uprzedniej zgody współtwórców, gdyż pierwszeństwo przysługuje interesom twórców poszczególnych wkładów. Pozostali współtwórcy, jeżeli będą chcieli zrealizować służącą im ochronę, to zgodnie z zasadą o ciężarze dowodu będą musieli wykazać, że wykorzystanie prawa do określonego wkładu godzi w prawo do całości dzieła współautorskiego lub w prawo do pozostałych wkładów²¹.

Ze stanowiskiem tym trudno się zgodzić z dwóch powodów. Przede wszystkim *onus probandi* spoczywa na osobie, która z określonego faktu wywodzi skutki prawne (art. 6 k.c.). Faktem, z którego współautor wywodzi dalsze skutki prawne o charakterze majątkowym jest stosowna decyzja, a następnie faktyczne dysponowanie własnym wkładem twórczym. Tak więc w braku zgody współautorów, twórca występujący ze współwłasności winien udowodnić, że jego działanie nie powoduje uszczerbku dla praw pozostałych współtwórców. Po drugie, zajęcie stanowiska, że dziełem wspólnym jest utwór, którego całość jest wynikiem współpracy współautorów oznacza, że rozporządzanie wkładem twórczym bez zgody pozostałych autorów naruszać będzie prawo osobiste współtwórców, którzy uczestniczyli w różnym stopniu w kreacji wszystkich wkładów twórczych.

Za trafne należy uznać stanowisko, że wykonywanie praw autorskich do części

dzieła wspólnego nie może naruszać prawa bezwzględnego do całości²².

Wyrazem tej myśli zdaje się być również orzeczenie Sądu Najwyższego z 8 października 1980 r., IV CR 327/80, zgodnie z którym współtwórca nie może bez zgody pozostałych współautorów wykorzystać niektórych elementów pochodzących z dzieła wspólnego także wówczas, gdy istnieje podstawa do przyjęcia, że stanowią one osobisty wkład tego twórcy w dzieło wspólne²³.

Ustawa z 1994 r. nie zawiera przepisów dotyczących zarządu dziełem wspólnym. Odpowiednie zastosowanie mają więc przepisy k.c.

Zgodnie z art. 201 k.c. do czynności zwykłego zarządu potrzebna jest zgoda większości współwłaścicieli. W braku takiej zgody każdy ze współwłaścicieli może żądać upoważnienia sądowego do dokonania czynności. Zwykły zarząd obejmuje przede wszystkim czynności wynikające z normalnej eksploatacji utworu (np. inkasowanie tantiem, przedłużenie umowy licencyjnej). Zakres zwykłego zarządu może być ustalany umownie przez współautorów.

Granice zwykłego zarządu przekraczają czynności rozporządzające autorskimi prawami majątkowymi do dzieła lub w inny sposób ograniczające możliwość eksploataowania utworu (np. sprzedaż autorskich praw majątkowych, dzierżawa, użyczenie dzieła). Stosowanie niektórych przepisów k.c. o współwłasności do dzieł wspólnych nasuwa wątpliwości (np. art. 211 i 212 k.c. o podziale rzeczy wspólnej).

Pojęcie odpowiedniego stosowania przepisów dotyczących współwłasności do dzieł współautorskich będzie niewątpliwie przedmiotem rozważań doktryny i orzecznictwa.

Przyjęcie konstrukcji współwłasności rzeczy w częściach ułamkowych do utworów wspólnych stwarzać może trudną nieraz do usunięcia sprzeczność interesów majątkowych z prawami osobistymi twórców.

Przypisy:

¹ Ustawodawstwo obce powoływane jest w/g tekstów opublikowanych w „Droit d’auteur”, wydawnictwie OMPI.

² E. Ulmer: *Urheber-und Verlagsrecht*, Berlin–Göttingen–Heidelberg 1960, s. 167.

³ R. Stroh: *Werkeinheit und Werkmehrheit im Urheberrecht*, München 1969, s. 31.

⁴ R. Stroh: op. cit., s. 8.

⁵ H. Püschel (w): W. Glücksmann, G. Münzer, H. Püschel, F. Staat, D. Wendt: *Urheberrecht*, Leipzig 1975, s. 27.

⁶ H. Desbois: *Le droit d’auteur en France*, Paris 1966, s. 16–17; R. Savatier: *La distinction en droit français de l’oeuvre collective et de l’oeuvre de collaboration*, UFITA 1972, t. 64, s. 5.

⁷ H. Desbois: *La propriété littéraire et artistique*, Paris 1953, s. 52.

⁸ W. Laese: *Zur Voraussetzung der Untrennbarkeit miturheberrechtlicher Werke nach schwerzerischem Recht*, UFITA 1971, t. 61, s. 13–14 i 35.

⁹ A. Hörnig: *Das Bearbeitungsrecht und die Bearbeitung im Urheberrecht unter besonderer Berücksichtigung von Werken der Literatur*, UFITA 1985, t. 99, s. 28; P.O. Wellaurer: *L’oeuvre cinématographique en Suisse*, Lausanne 1981, s. 23.

¹⁰ J. Bleszyński, M. Staszków: *Prawo autorskie i wynalazcze*, Warszawa 1983, s. 80.

¹¹ J. Barta: *Dziela wspólne w polskim prawie autorskim. Prace z wynalazczości i ochrony własności intelektualnej UJ*, 1992, s. 31.

¹² J. Barta: op. cit., s. 28.

¹³ OSPiKA 1972, z. 8, poz. 30.

¹⁴ OSNCP 1973, z. 4, poz. 67.

¹⁵ Schulze: *Urheberrecht. Kommentar*, Berlin 1976, s. 14.

¹⁶ O. Gierke: *Deutsches Privatrecht*, t. I, 1985, wg tekstu w UFITA 1994, t. 125, s. 133–134.

¹⁷ S. Grzybowski: *Przedmiot i podmiot prawa autorskiego* (w pracy:) S. Grzybowski, A. Kopff, J. Serda: *Zagadnienia prawa autorskiego*, 1973, s. 111–112.

¹⁸ J. Bleszyński: op. cit., s. 83.

¹⁹ J. Barta: *Dziela wspólne w polskim prawie autorskim. Prace z wynalazczości i ochrony własności intelektualnej UJ*, Kraków 1992, z. 58, s. 35.

²⁰ A. Wolter: *Prawo cywilne. Zarys części ogólnej*, Warszawa 1967, s. 75.

²¹ J. Bleszyński: *Pojęcie dzieła współautorskiego. Prace z wynalazczości i ochrony własności intelektualnej, Zeszyty Naukowe UJ* 1991, z. 57, s. 88.

²² J. Barta: *Dzieło wspólne w polskim prawie autorskim*, s. 39–40.

²³ OSPiKA 1982, z. 1–2, poz. 5.